Cana asobnaha numaru 20 hr. Pierasyłka apłačana ryčałtam.

Nr. 32 (531) Wilnia, Paniadziełak 25 Wieraśnia 1933 h. Hod IX (XVII).

Biełaruskaja KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi:
WILŃIA, ZAWALNAJA 1—1 (Wilno, Zawalna 1—1).
Redakcyja adčyniena ad 9 ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ŭmowy.

„Biel. KRYNICA" kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ŭdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Nie abmyłki taktyčnyja, a pryncyp.

Orhan biełaruska-polskaj uhody „Родны Край", № 14 siol. h., źmiaściŭ artykuł: „U błudnym kole taktyčnych abmyłak". Artykuł hety sapraŭdy „błudny" i maŭčkom kala jaho prajšci niamožna. Nie razhledzili my jaho raniej, bo na pieraškodzie byli sprawy važniejšyja, ale lepš pozna, jak nikoli.

Źmiest henaha artykułu ŭ karotkich słowach nastupny:

— I kaścioł i carkwa wynaradaŭlajuć biełaruski narod. U miežach kaścioła i carkwy biełarusy prymušany wiaści baraćbu za swajo prawa na rodnuju mowu. Pawodle-ž nawuki, jak kaścioła, tak i carkwy nichto pastaronni nia moža ŭmieŠwacca ŭ ich sprawy. Z hetaha jasna, što baraćbu za prawa biełaruskaj mowy ŭ kaściele i carkwie na Biełarusi musiać prawodzić tolki sami wiernyja, sami kataliki i prawasłaŭnyja. Znača, usie zachady ŭ hetym kirunku biełaruskich partyjaŭ i arhanizacyjaŭ, jakija stajać paza miežami kaścioła i carkwy i pawodle relihii majuć nieadnolkawy charaktar, nikoli nie dasiahnuć swajej mety, kali ŭ kaściele i carkwie nia stworacca čysta katalickija arhanizacyi, nie padlahajučyja woli i kiraŭnictwu čužawiercaŭ.

Tymčasam i Chadecyja i Biełaruski Nacyjanalny K-t składajucca jak z biełarusaŭ katalikoŭ, tak i prawasłaŭnych, dyk, znača, duchoŭnyja ŭłady jak katalickija, tak i prawasłaŭnyja prośbaŭ hetych arhanizacyjaŭ u sprawie biełaruskaj mowy ŭ kaściele i carkwie nia spoŭniać nikoli, bo zrabić tak majuć farmalnuju padstawu. Dyk woś, kab Chadecyja i Bieł. Nac. K-t byli kaćcielnymi i carkoŭnymi bractwami, dyk moža i było-b što, a tak—ničoha, bo arhanizacyi hetyja znašlisia ŭ błudnym kole taktyčnych abmyłak. —

Hetak chitra-mudra ćwierdzić Ant. Łuckiewicz u swaim kazionnym „Rodnym Krai". I niadziwa — zadaloka jon adyšoŭ ad biełaruskaha narodu i jaho nacyjanalnaha wyzwaleńnia, a zanadta blizka źwiazaŭsia z žydami dy z palakami.

Biełaruskaja Chadecyja, jak hramadzka-palityčnaja arhanizacyja, składajecca i z biełarusaŭ katalikoŭ i prawasłaŭnych, bo hetki i narod biełaruski. Metaj našaj — nie dzialić narod naš, jak heta rabili i dalej robiać biełaruskija worahi, a łučyć. Inakš dumać i pastupać moža tolki toj, chto ab biełaruskaj narodnaj ideolohii nijakaha paniaćcia i nia maje i złosna mieć nia choča.

Bieł. Chadecyja ŭ sprawach relihijnych zabirać hołas maje poŭnaje prawa, bo siabry jaje— heta nia žydy i nie mahametanie, a chryścijanie, jakija naležać abo da kaścioła abo da cerkwy i dla jakich ich wiera jość wartaściaj samoj u sabie. A da taho ŭ Bieł. Chadecyi, jak heta widać z jaje prahramy, kataliki i prawasłaŭnyja ŭ sprawach swajej wiery karystajucca poŭnaj aŭtanomijaj i kali jany wystupajuć prad swaimi duchoŭnymi ŭładami — katalickimi, ci prawasłaŭnymi — dyk wystupajuć imienna jak wiernyja syny: kaścioła ci carkwy.

A z Nac. Kamitetam sprawa tak-ža prostaja. Heta ahulna-palityčnaja ŭstanowa, u skład jakoj uwachodziać ŭsie biełaruskija niezaležnyja arhanizacyi, biaz uwahi na roźnicu wiery siabroŭ ich i jakaja maje poŭnaje prawa i abawiazak zastupacca za biełarusaŭ miž inšym i ŭ žyćci ich relihijnym: kaścielnym, ci carkoŭnym, tym bolš, što i ŭ hetkich wypadkach, imienna dziela taho, kab kataliki ci prawasłaŭnyja nia ŭmieŠwalisia nie ŭ swaje sprawy, da duchoŭnych uładaŭ katalickich źwiartajucca siabry kataliki, a da prawasłaŭnych — prawasłaŭnyja.

Urešcie musim prypomnić, što biełarusy kataliki dla spraŭ swaich ścisła kaścielna-relihij-nych majuć asobnuju časopiś „Chryścijanskuju Dumku", kala jakoj i hurtujucca, a biełarusy prawasłaŭnyja majuć tak-ža swaje adumysnyja časopisi, jak daŭniej „Праваслаўная Беларусь", a ciapier „Царква i Народ" i „Сьветач Беларусі", jakija słužać prawadnikom i orhanam ich specyjalna-relihijnaj dumki.

A ŭ hetym usim dzieić nie pamyłkowaja taktyka a zdarowy nacyjanalny pryncyp. Worah nas padzialiŭ, worah i dalej nas dzielić. Nia dajmosia! Biełarusy prawasłaŭnyja i biełarusy kataliki, jak narod, razam ciarpieli na praciahu historyi niawolu, razam iduć da wyzwaleńnia i jak adzin sucelny narod razam wyjduć na šyroki haściniec woli.

Pramowa pradstaŭnika Biełarusaŭ u Polščy inž. Ad. Klimowiča

na 2-him plenarnym pasiedžańni IX-ha Kanhresu Nacyjanalnych Mienšaściaŭ u Bernie Šwajcarskim, da punktu „ab Samaŭradach" i „ab Relihii i Narodnaści".

Panie Prezydencie! Wielmi Pawažany Schodzie!

Jak pradstaŭnik Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu ŭ Wilni, haloŭnaha pradstaŭnictwa bolš dwuch z pałowaj miljonaŭ Biełarusaŭ u hranicach sučasnaj Polščy, uważaju za swoj abawiazak padać tut da wiedama stanowišča nazwanaha Kamitetu da pytańniaŭ terytoryjalnaha samaŭradu i relihii i narodnaści (Volkstum). Biełaruski Nacyjanalny Kamitet u Wilni na ahulnym Schodzie dnia 5 lipnia s. h. swajo stanowišča da wyšejnazwanych pytańniaŭ formuławaŭ hetak:

„U samaŭradawym žyćci kraju ad imia biełaruskaha nasielnictwa wystupajuć pierawažna polskija wajskowyja asadniki, abo abšarniki, jakija pa naznačeńniu pawietawymi starastami na stanowiščy hminnych wojtaŭ reprezentujuć miascowyja samaŭrady. Wydany niadaŭna zakon ab samaŭradach, jaki wymahaje nia tolki ad wojtaŭ, ale ad łaŭnikaŭ, a nawat i sołtysaŭ znańnia ŭ słowie i piśmie polskaj mowy, jašče bolš addaje samaŭrad u ruki administracyi, jakaja na biełaruskich ziemlach kirujecca racyjaj stanu polskaj nacyjanalnaści.

„U relihijnym žyćci, z metaj strymliwańnia pašyreńnia i pahłybleńnia biełaruskaj narodnaj świedamaści, siarod biełaruskaha prawasłaŭnaha nasielnictwa uporysta ŭtrymliwajecca ŭ carkoŭnym žyćci rasiejščyna, a pry pomačy Katalickaha kaściołu polskaje duchawienstwa polščyć biełarusaŭ katalikoŭ".

Da hetych karotkich radkoŭ treba jašče zaznačyć, što Biełarusy na swaich ziemlach pad Polščaj ŭłaściwa tworać nia mienšaść, ale absolutnuju bolšaść, bo žywuć tut samknutaj masaj. I mima taho abšary spłoš zasielenyja Biełarusami (i Litoŭcami) upraŭlajucca čynoŭnikami panujučaj nacyi, čužymi, nierazumiejučymi amal nikoli mowy miascowaha nasielnictwa.

U suwiazi z hetym treba ŭspomnić, što pałažeńnie na miascoch, adnosna prawoŭ miascowaha nasielnictwa, na lepšaje susim nie źmianiłasia, chutčej naadwarot. Całkom źniščana biełaruskaje školnictwa i konsekwentna prawodzicca denacyjanalizacyja carkoŭnaha i kaścielnaha žyćcia. Bolš jak dwa z pałowaj miljony Biełarusaŭ pad Polščaj nia majuć niwodnaj sobskaj pačatkawaj školy, a para dziaržaŭnych, hetak zwanych utrakwistyčnych (dwumoŭnych) škoł — heta-ž zwyčajnyja školy polskija.

Carkwa-kaścioł pradstaŭlajuć saboj taksama sposab dziela denacyjanalizacyi. Konkretny wypadak: katalickaje biełaruskaje duchawienstwa systematyčna pieramiaščajecca wilenskim polskim r.-katal. arcybiskupam—i takim ža biskupam pinskim — u parachwii niebiełaruskija, a Biełarusom nakidwajecca duchawienstwa čužoje, niebiełaruskaje. Sprawa staić siahońnia tak daloka, što dla bolš jak adnaho miljona Biełarusaŭ-katalikoŭ pad Polščaj niama niwodnaha kaścioła, dzie možna było-b čuć Słowa Božaje ŭ biełaruskaj mowie. U samoj tolki Wilni — i to dziakujučy tolki Litoŭcam — mohuć Biełarusy-kataliki raz u tydni čuć Słowa Božaje ŭ ichnaj rodnaj mowie. — Taksama staić sprawa z Biełarusami prawasłaŭnymi.

Hetkija i padobnyja prykłady možna było-b prywodzić biez kanca. Jasna, što wielmi šmat z hetaha źmianiłasia b na lepšaje, kali b samo miascowaje nasielnictwa było paklikana da kirawańnia swaimi sprawami. Tady taksama pierastaŭ-by isnawać stan, pry katorym abšary zasielenyja niedziaržaŭnymi narodami pieramianiajucca ŭ peŭnaha rodu čužuju koloniju. Dziela hetaha z našaha boku moža być pryniataj hetkaja tolki pastanowa, u katoraj było-b skazana, što sucelna zasialajučyja abšar swoj nacyjanalnyja hrupy majuć biasspornaje prawa na zabieśpiačeńnie sabie šyrokaha amaŭradawańnia dy na sobskaje nacyjanalna-kulturalnaje i relihijnaje žyćcio.

Pieraškody ŭ dziejnaści Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

My ŭžo niaraz pisali, što B. Instytut Hasp. i Kultury spatykaje ŭ swajej dziejnaści šmat pieraškodaŭ, jakija spyniajuć jahonuju pracu, asabliwa na wioscy. Apošnim časam zdarylisia dwa fakty, jakija dakumentalna pakazwajuć, z jakimi trudnaściami musić zmahacca i Centrala i siabry na miascoch, kab prawodzić, pawodle swajej mahčymaści, pracu na biełaruskaj kulturna-ekanamičnaj niwie. Hetyja dwa fakty jak najlepš świedčać ab adnosinach da Instytutu administracyjnych uładaŭ.

Pieršy fakt. U 1931 hodzie ŭ wieraśni zarhanizawaŭsia hurtok Instytutu ŭ w. Hajninie, Miedźwiedzickaj hm., Baranawickaha pawietu. Centralny Urad Instytutu wysłaŭ, powodle abawiazujučych tady zakonaŭ, pawiedamleńnie Baranawickamu Staraście ab zakładzinach hurtka. P. Starasta piśmom z dn. 29.IX.31. Nr. 4411/BP. pawiedamiŭ Centralu Instytutu, što nia pryjmaje da wiedama pawiedamleńnia ab zakładzinach hurtka ŭ Hajninie, žadajučy roznych farmalnaściaŭ, katoryja tahdy nie abawiazywali. Pry hetym starastwa zaznačyła, što Centrala Instytutu hetu pastanowu starastwa moža askaržyć u wajawodztwie. Centrala Instytutu, reč jasnaja, z hetaha prawa skarystała i dnia 8.X 1931 h. wysłała rekurs Nawahradzkamu wajawodzie.

Adnak ad hetaha času hinie ŭsialaki słych ab rekursie. Pačakaŭšy paŭhodu, Centrala Instytutu źwiarnułasia da ministra Unutr. Spraŭ. Pan ministar abiacaŭ sprawu wyjaśnić, ale i paśla ministerskaha abiacańnia sprawa nie skranułasia ŭpierad. Urešcie, roŭna paśla dwuch hadoŭ

čakańnia, Centrala atrymała pisulku ad Baranawickaha starasty (z dn. 12.IX.1933 h. Nr. BP.51(2)2), u katoraj starasta pawiedamlaje, što rekurs Centrali Nawahradzkaje wajawodztwa pryniało da wiedama i hetym samym zahadała Baranawickamu staraście zarejestrawać hurtok u Hajninie...

Zdawałasia, što ciapier usio dobra, bo i prawa na žyćcio zdabyta, i rekurs pryniaty da wiedama, i hurtok zarejestrawany. Adnak stałasia pawodle prykazki łyžka pa abiedzie". Bo zakładčyki hurtka, źnieachwociŭšysia, adny adkazalisia zusim ad hramadzkaj pracy, druhija dałučylisia da inšaha hurtka i takim čynam biełaruskaja kulturna-ekanamičnaja placoŭka ŭ Hajninie zdezarhanizawałasia i ciapier naładzić tamaka adpawiednuju dziejnaść budzie wielmi ciažka. Dziakujučy lišnim biespadstaŭnym wymahańniam Baranawickaha starastwa i sapraŭdy „rekordowaha" biurakratyzmu Nawahradzkaha wajawodztwa, biełaruskaja praca ŭ Hajninie nie mahła raźwiwacca praz cełyja dwa hady, choć prawa było pa staranie Instytutu.

Heta adzin fakt, a woś i druhi. Ad 1927 h. isnuje ŭ w. Warakomščynie, Nawahradzkaha pawietu, hurtok Instytutu. Isnuje, jak i ŭsie hurtki, zusim lehalna, prawodzić u mieru mahčymaści pracu ŭ ramkach statutu, maje swaju biblijatečku, swoj urad, piačatku i ŭsio što treba. Zdawałasia, čaho bolej žadać ad hurtka, bo i lišnie wačej nie mazaliŭ uradam, i nie pašyraŭ swajej dziejnaści na inšyja wakolicy, jak heta robiać inšyja balej dziejnyja hurtki. Adnak tut uradam nie padabałasia... biazdziejnaść hurtka... I woś Nawahradzki starasta prysyłaje ŭ hurtok papieru, jakuju my, dziela jaje charakternaści, pieradrukoŭwajem dasłoŭna ŭ aryhinale:

Starosta powiatowy
w Nowogródku
Nr B. P. 49/3/5

Nowogródek dn. 28.VIII.1933 r.
Do
Zarządu Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury
Oddział w Worokomszczyźnie
gm. Dworzec

Na podstawie art. 72 rozp. Prezydenta R.P. z dnia 22.III.1928 r. o postępowaniu administracyjnem D. U. R. P. Nr. 36 z r. 1928. oraz art. 16 prawa o stowarzyszeniach, Dz. U. R. P. Nr. 94 z r. 1932. postanawiam zawiesić działalność Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury oddział w Worokomszczyźnie, gdyż Stowarzyszenie od dłuższego czasu nie przejawia żadnej działalności tak wewnątrz stowarzyszenia, jak również na zewnątrz, a tem samem istnienie jego sprzeciwia się obowiązującym ustawom.

Od powyższej decyzyi przysługuje prawo Zarządowi Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury w Worokomszczyźnie wniesienia odwołania do Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródku za pośrednictwem Starostwa Powiatowego w Nowogródku w terminie 14 dni od dnia następnego od daty otrzymania tej decyzji.

w/z Starosta Powiatowy.
(—) Dr. L. Wadas. Zastępca Starosty.

Paminajem u hetym charakternym dakumancie jaho nielohičnaść: bo jak možna prypynić dziejnaść hurtka za jaho biazdziejnaść? Na hetakuju biazhłuździcu moža zdabycca tolki taki pisaka, jaki abo choča znajści arhumant, jakoha niama, abo jaki nia znaje elementarnych praŭ lohiki (bo nie dapuskajem dumki, kab u pawažnych papierach dapuskałasia humarystyka). Jašče raz zajaŭlajem, što na ŭsio heta nie zwaročwajem bolšaj uwahi; my tut chacieli-b źwiarnuć uwahu na jurydyčny bok sprawy.

Artykuł 16 dekretu Prezydenta ab tawarystwach z 1932 hodu (na hety artykuł paklikajecca Starasta) pazwalaje administracyjnym uładam prypyniać dziejnaść hurtkoŭ i tawarystwaŭ, kali jany nie pracujuć pawodle statutu, abo pahražajuć publičnaj biaśpiečnaści, ale ŭ hetym artykule ničoha nie haworycca ab tym, što možna prypyniać dziejnaść hurtka na padstawie jahonaj biazdziejnaści. Ab tym, što možna prypynić abo i zakryć tawarystwa za jaho biazdziejnaść, haworyć artykuł 26 taho ž dekretu Prezydenta, ale hetaha artykułu u danym wypadku zastasawać nijak nia možna. Heta chiba razumieje i samo starastwa i widać dziela hetaha na jaho nie paklikałasia.

Prypynieńnie dziejnaści hurtka Instytutu ŭ Warakomščynie zdaryłasia ŭ samy rabočy na wioscy čas i dziela hetaha ŭrad hurtka nia moh padać u swaim časie patrebnaha rekursu da wajawody. A škada! Niachaj-by wajawodztwa acaniła matywy i lohiku paduładnaha sabie ŭradu. Ale budziem mieć nadzieju, što Nawahradzkaje starastwa samo pryznaje swaju pamyłku i paśla prypynieńnia akančalna nie zakryje hurtka ŭ Warakomščynie. A kali-b jano ŭ praciahu dwuch miesiacaŭ ad dnia prypynieńnia akančalna nie zakryła, to hurtok moh-by dalej isnawać i prawodzić swaju dziejnaść, bo prypynieńnie (zawieszenie) biez zakryćcia paśla dwuch miesiacaŭ tracić swaju siłu.

Da sprawy zabiaśpiečańnia kaściej Witaŭta Wialikaha.

Ab hetaj sprawie ŭ Nr 67 „Viln. Rytojus" z 26.VIII sioł. h. znachodzim nastupnyja, sapraŭdy cikawyja, wiestki.

Witaŭt Wialiki, jak wiedama, pachawany ŭ im-ža fundawanaj Wilenskaj Katedry. U 1930 h. z pryčyny 500-lećcia śmierci Witaŭta, kab nie zahinuli jaho kości, litoŭcy parupilisia kala sprawy ich zabiaśpiečańnia Dziela hetaj mety było pastanoŭlena zdabyć adpawiedny sarkofag (metalowuju trunu) i tam pałažyć kości Witaŭta. Sprawa heta była paručana wiedamamu litoŭskamu dziejaču Danatu Malinoŭskamu, jaki paśla hetaha chutka prybyŭ z Koŭny ŭ Wilniu i pawioŭ ab hetaj sprawie pierahawory z wilenskim arcybiskupam i kapitułaj.

Wiadučy pierahawory z arcybiskupam, D. Malinoŭski jamu prypoŭniŭ, što jon Malinoŭski dwaccać hadoŭ tamu u Katedralnym pohrabie na swaje wočy ahladaŭ kości Witaŭta Wialikaha, jakija byli tady niawiedama kim złožany ŭ draŭlanuju skryniu, aznačanuju firmaj fabryki makaronaŭ.

Uznoŭ-ža padčas pasiedžańnia kapituły z učaściem D. Malinoŭskaha ŭ sprawie zabiaśpiečańnia kaściej Witaŭta Wialikaha, prałat Ad. Sawicki zajawiŭ, što kali ŭ pohrab Witaŭta byli pałožany kości mitrapalita Kiučynskaha, jon prał. Sawicki swaimi rukami pierałažyŭ kości Witaŭta ŭ inšuju draŭlanuju skryniu i, zhawaryŭšy „Anioł Panski," pastawiŭ jaje na hrobie biskupa Pratasewiča.

Dalej rupicca ab sprawie zabiaśpiečańnia kaściej Witaŭta Wialikaha D. Malinoŭski paručyŭ Litoŭskamu Kamitetu ŭ Wilni, a sam pajechaŭ u Prahu Českuju, dzie zamowiŭ sarkofag z adumysłowaha dla hetkich metaŭ metalu. Sarkofag wykanany duža pryhoža, waža 150 kilo i, jak kažuć znaŭcy, moža trymać cełych tysiaču hadoŭ.

Sarkofag heny hetaj wiasnoj nadyšoŭ, u Wilniu, znachodzicca ŭ Lit. Nawukowym T-wie i možna było-b prystupić da pierakładzin u jaho kaściej Witaŭta Wialikaha. Tymčasam zrabić heta nie dazwalaje katalickaja duchoŭnaja ŭłada, jakaja až dwa razy adkinuła prośbu ŭ hetaj sprawie Litoŭskaha Kamitetu.

A škoda, Witaŭt Wialiki sapraŭdy wart, kab dziela pašany jaho wialikaha imieni zachawać jaho kości ad sapsućcia i poŭnaha źniščeńnia.

M. K.

Keturakis.

Ameryka ŭ łaźni. 1)

Kamedyja ŭ troch dziejach.

Z litoŭskaj mowy pierakłaŭ
St. Marcinkiewič.

Dziejučyja asoby:

HARBUZ — abiadnieŭšy sielanin,
HARBUZICHA — jaho žonka,
AGATA — dačka Harbuzoŭ
WINCUK — krawiec.
ANTOŠ — haspadarski syn z druhoj hminy.
FAJBČYK — Žyd, u katoraha Harbuz pazyčaje hrošy.
SWAT,
PASTUŠOK,
ŽYD — šynkar.

DZIEJA I.

(Karčma. Naprawa i nalewa dźwiery. Kala wakna abarwanaja kanapa, stoł, kresły, na ścianie fatahrafija rabina).

Wincuk (*siadzić adwaliŭšysia za stałom, załažyŭšy nahu za nahu i z papiarosaj u zubach, u kramnych nahawicach i marynarcy*).

Niachaj jany pawywiešywajucca sa swaimi dziaŭčatami i z usim čym! Čaho jany da mianie čepiacca? Užo Rudak swaich ckuje: „što — kaža — chłopcy, niejki tam badziaka budzie nam dziaŭčat zwodzić, ci my ruk nia majem"! .. Smarkačy! (*ustajeć i chodzić*) Nie daduć jany mnie z dziaŭčatami zyjścisia!... I što ty zrobiš z takimi badziakami? Anahdaj na wiasielli, čerci praklatyja, nawiusieńkija kalošy parwali; ubačyli dzie pastawiŭ i dawaj kožny na swaje boty ŭźbiwać!... Tam, u swajej staranie, jak ad sabak nia moh abaranicca; adtul uciok, až i tut toje samaje. Ašawurki! jany chočać, kab ja z usiakimi abadrancami siabrawaŭ: jašče nasy pawycirajcie! „Prošen pana, prošen", jak tolki spatkajuć, śmiajucca znača... Chamy! zabaroniać mnie papolsku hawaryć (*plujeć*). Skroś ziamlu prawalicisia wy i z dziaŭčatami swaimi! Wialikaja reč wašy dziaŭčaty: pakul mažaš, to j jedzieš. Jak i na hetu karowu, Harbuzowu dačku, Ahatu — ci mała heta ja wydaŭ... ale ŭsie jany takija rapuhi!... Čort waźmi, niaŭžo-ž i ciapier ja nia wybierusia ŭ hetu Ameryku!? Jak ludziam, dyk idzieć hładka — tolki hladzi: hety wyjechaŭ, toj wyjechaŭ... Hrošy niama... Kali-ž druhi hraša pry dušy nia majeć, a hladzi pajechaŭ, tolki dobraj haławy treba... Nie dačakajecie, kali ja daŭžej tut badziacca budu, tut i zhinieš, a dabra nia ŭwidziš (*bjeć u stoł kułakom*). Usioroŭna pastaŭlu na swaim!

Antoś. (*Adziety pa sialansku, uwachodzić prawymi dźwiarmi*). A, Wincuk! Zdaroŭ brat, daŭna ŭžo my nia widzielisia, užo peŭnie z paŭhoda budzie?

Wincuk. Zdaroŭ, Antoś (*witajecca*). Sadzisia bratka. I ty na kirmaš?

Antoś. A wot prybadziaŭsia: siakija-takija sprawy jość.. Ty, jak baču, swaju staranu zusim pakinuŭ, jak wyjšaŭ, dyk i wačej nie pakazywaješ...

Wincuk. Wiedama, jak majstra, a što tam doma wysiedziš?

Antoś. Wiedaješ, Wincučok, ja ciabie siahońnia znarokam šukaŭ; jość maleńkaja patreba...

Wincuk. Tolki, Antośka, kali ty ab hety doŭh, to wiedaješ sam, što ciapier zarabatki hetkija słabyja... užo bratka, druhim razam.

Antoś. Ja tolki słuchaju, ab čym jon; ja j zabyŭsia ab henym hłupstwie, budzie čas!

Wincuk. Wiedaješ, užo byŭ i sabraŭšy, dumaju: spatkajusia dy addam, ale woś patreba nadaryłasia i wypuściŭ usie hrošy. Užo bratka, jak tolki źbiaru...

Antoś. Što ty biaduješ ab tym hłupstwie: jak-by nikoli ŭžo bolš nie spatkajemsia.

Wincuk. Dyk jakuju-ž ty, Antoś, da mianie maješ sprawu?

Antoś. Wiedaješ, jak tut tabie skazać .. ci tabie pryšłosia być u Harbuza?

Wincuk. U jakoha Harbuza, tut ich šmat jość?

Antoś. Hdzie Agata jość, dačka?

Wincuk A, heta ŭ Jazepa. Ja ich dobra znaju i ciapier zaprasili šyć. Dobryja ludzi. To ŭ Jazepa, u Jazepa... Dyk ty znajomy z tohnaj Agataj?

Antoś. Tolki raz pryšłosia widzić: na Piatra ŭ našym kaściele była, tam mnie adzin chłapiec jaje pakazaŭ.

Wincuk. Nu jak jana tabie padabałasia, pieknaja?

Antoś. Wiedaješ, ništo dziaŭčyna: što pieknaja, to pieknaja, słowa niama. Nu, a ty mnie skažy, bratka, ja čuŭ što Harbuz ziacia šukaje? A haworać — ništo jaho sialiba.

Wincuk. Ci nia dumaješ u swaty jechać da jaho dački?

Antoś. Niby dumaju, tolki ja ciabie chacieŭ-by zapytacca, wiedama, jak ty tam bywaješ, to pawinien wiedać, jak jany tam žywuć, treba budzie paprabawać. Tolki, bratka, nikomu nie hawary: budzie što — nia budzie, zaraz jazyki, a ja hetaha nie chaču.

Wincuk. Wot jon što!... dy za kaho heta ty mianie maješ?

Antoś. Dyk hetak... A wiedaješ, Wincuk, moža wypim pa šklancy piwa? što?

Wincuk. Niawarta, ciapier i piwa niejkaje, jak pamyi.

Antoś. (*padumaŭšy*) Dy ŭsiož-taki wypjem.

Wincuk. Biez patreby, Antoś, i tak pahawaryli-b.

Antoś. Ale nie... (*wychodzić*)

Wincuk. O-o! Antoś! Ja tolki hladžu, što jamu zrabiłasia: bywała za tych 7 załatowak i prajści nie dawaŭ, a ciapier i piwa stawić. O... znaju što... Cha, cha, cha! u ziaci choča da Harbuza! Wot-ža trapiŭ. Ale ž i ludziej durnych słuchaje!... Ništo — kaža — tam sialiba, a sam ab ich, widać, ničoha nia wiedaje.. Agata jamu spadabałasia... Hm! (*cicha*) kab tak kala ich sprytna zawinucca.. Tolki niawiedama, ci ŭziaŭ jon swaju čaść ad brata... Ot sknera. Znaju ja, bratka, ciabie — za hroš pawiesiŭsia-b! Jak heta kala ich tut...(*zadumywajecca, paśla bjeć u dałoni*) Što budzie, to budzie: heta-ž Agatu piwam i cukierkami, dyk u piekła možna zawieści (*uwachodzić Antoś, za im žyd z dwuma butelkami, katoryja stawić i choča wyjšci*).

(d. b.)

Nowyja achwiary.

Mafija, wiedamaja pad nazowam Kompartyi Zachodniaj Biełarusi (KPZB), iznoŭ złažyła na polskim aŭtary achwiary čyrwonamu kremloŭskamu bohu.

Wosiem sialan Kobrynskaha pawietu zasudžany 8 wieraśnia „daraznym" sudom u Kobrynie na biasterminowy wastroh za aružny nalot, na čale azbrojenaha atradu składaŭšahasia z 70 ludziej, na pastarunak palicyi ŭ Nawasiołkach, Kobrynskaha pawietu, što mieła być kalcom u ahulnym łancuhu takich-ža wystupaŭ na hruncie Paleskaha wajawodztwa.

Sudowy praces ciahnuŭsia ŭ Kobrynie niekalki dzion, byŭ usiebakowa wyświetleny ŭ presie i wyklikaŭ značnaje zacikaŭleńnie.

Čyrwony internacyjanalny boh prahłynuŭ 8 achwiaraŭ.

Ob'jektyŭna padychodziačy da matywaŭ dziejalnaści hetaje partyi na fonie sučasnych palityčnych uzajemaadnosinaŭ, treba skazać, što rabota „wialikaha" Azefa, šefa bajawoj arhanizacyi rasiejskich eseraŭ, asa dawajennaje prawakacyi, u paraŭnańni da dziejalnaści K.P.Z.B. źjaŭlajecca niawinnaj dziciačaj hulnioj i tracić amal što ŭsiu swaju staruju „aureolu".

U sučasny mament, kali ŭsiesajuzny balšawizm dajšoŭ da sardečnych stasunkaŭ z Polščaju, kali maskoŭskaja kamuna zaklučyła z Rečpaspalitaju pakt ab nieahresyi, kali redaktar „Известий" K. Radek źjaŭlajecca darahim hościem, a jahonyja artykuły drukuje oficyjalnaja „Gazeta Polska" i kali na krakaŭskija ŭračystaści, u suwiazi z 250-hodździem abarony Wieny Janam Sabieskim maje pryjechać sam Budionnyj z kawaleryjaj (hł. „Tempo Dnia" z d 8.IX), u hetym samym časie K.P.Z.B. pichaje niaświedamuju častku sialanstwa na krywawyja pučy, padstaŭlajučy jaho pad polskija palawyja sudy.

Biaručy pad uwahu hałasy całowych pradstaŭnikoŭ kamunizmu, ščyra zajaŭlajučych ab tym, što rewalucyjnaja zawierucha ŭ Polščy źjaŭlajecca dla Sawietaŭ niepažadanaju i ŭciamiŭšy, što Sawiecki Sajuz jość „adzinym bastyjonam praletarskaj rewalucyi", biaz pomačy katoraha nijakaja dywersyja nia moža ličyć na asiahnieńnie sukcesaŭ, dojdziem da adzinaha prawilnaha wysnaŭku, što impulsam dziejalnaści kompartyi Zachodniaj Biełarusi moža być adna tolki čystaja stoprocentowaja prawakacyja.

Čyny Azefa mieli peŭnyja ŭniawińniajučyja akaličnaści — wydajučy carskaj achrancy drabniejšych bajawikoŭ, jon mieŭ u swaim bilansie cely rad aktaŭ, jakich jamu historyja nikoli nie adyjmie.

Zabojstwa fon Plewe, wialikaha kniazia Siarhieja i inšyja jahonyja akty mieli ahramadnaje značeńnie dziela ahulnaha ŭzdymu rewalucyi, pryčym išli jany pa partyjnaj linii socyjalistaŭ-rewalucyjaneraŭ, majučy za saboj aprobatu ŭsiaje rewalucyjnaje Rasiei.

A kab choć častkowa apraŭdać rabotu K.P.Z.B., nia možna znajści aniwodnaha arhumentu.

Treba adčynić wočy radykalnamu biełaruskamu sialanstwu na ahidnuju rolu K.P.Z.B. i na ŭsiu niedarečnaść išci napawadku ŭ henaje partyi, katoraja ŭciahwaje sialanstwa ŭ rabotu, biazhłuzdaść jakoj daskanalna widzić, bo *wyniki hetaj pracy,* kali-b jany akazalisia namacalnymi, *byli-b niepatrebnymi i škodnymi dla sučasnaj palityki chlebadaŭcaŭ K.P.Z.B.*

Na zakančeńnie hetych radkoŭ prychodzie na dumku staćcia ŭ numary šostym „Беларускай Газэты", łaskawym wokam spazirajučaj na roznyja kamunistyčnyja imprezy.

U hetaj staćci zatytuławanaj, „Chto zdradnik", pam ž inšaj biazhłuździcy znachodzim hetkuju: „chadeki kličuć Adolfa Hitlera. Jany chočuć zabrać syna ad maciery, mužyka ad žonki, baćku ad dziaciej, apranuć ich u mundur wydadzieny Hitleram i pasłać na śmierć za kapitalistyčny pieradzieł świetu."

Warta było-b dawiedacca ad aŭtara staćci „Chto zdradnik", u jaki mundur apranuli jahonyja ideolohičnyja pryjacieli z K.P.Z.B. i za jaki pieradzieł miru pasłali na polskuju katarhu wosiem sialan zasudžanych u Kobrynskim pracesie? Moža „Беларуская Газэта" znojdzie čas i miejsca adkazać na hetaje pytańnie.

Bieraście nad Buham *A. Bužanski.*
13.IX.33.

Kožny Biełarus pawinien kupłać tolki Kalendar BIEŁARUSKI!

Z biełaruskaha žyćcia.

Biełaruskaja spažywieckaja kooperatywa „Rajnica" ŭ Wilni zasnawałasia na ahulnym schodzie siabroŭ zakładčykaŭ, adbytym u pamieškanni BIHIK dnia 17 h. m. U Nahładnuju Radu wybrany hramadzianie: A. Klimowič, M. Mancewič, S Paŭłowič, M. Škielonak, J. Malecki i J Najdziuk. Siabroŭski paj wynosić 10 zł. Pryjmo nowych siabroŭ adbywajecca dalej. Zajawy pryjmajuć usie nazwanyja siabry Nahladnaj Rady i redakcyja „Samapomačy:" Wilnia, Połackaja 4—10.

Abawiazkam kožnaha świedamaha biełarusa (—ski) jość nia tolki samomu ŭpisacca ŭ siabry swajoj kooperatywy, ale i namaŭlać da hetaha swaich blizkich i dalšych znajomych.

Ks. Dr. Hlakoŭski—prefektam biełaruskaj filii dziaržaŭnaj himnazii im. J. Sławackaha ŭ Wilni. Škołnyja ŭłady naznačyli prefektam biełaruskaj filii dziaržaŭnaj himnazii J. Sławackaha ŭ Wilni ks. d-r St. Hlakoŭskaha.

Pawarot biełaruskaha delehata z mižnarodnaha Kanhresu Nacyjanalnych Mienšaściaŭ u Bernie Šwajcarskim. U piatnicu 22 h. m. wiečaram wiarnuŭsia ŭ Wilniu inž. Ad. Klimowič, jaki jeździŭ i prymaŭ učaście ŭ pracach IX-ha Kanhresu Nacyjanalnych Mienšaściaŭ ŭ Bernie. U hetym numary „B. Krynicy" źmiaščajem koreferat inž. Klimowiča da punktu paradku dnia ab samaŭradach i relihijnym žyćci. Dalšuju sprawazdaču z kanhresu padamo ŭ nastupnym numary „B. Krynicy." — Wystupleńnie na Kanhresie biełaruskaha delehata znajšło wodhuk u šwajcarskaj i inš. zahraničnaj presie.

Jašče dwa maturysty—biełarusy— A. Dasiukiewič i L. Marcinčyk—atrymali atestat śpiełaści na padstawie dadatkowych ekzaminaŭ 15 h. m.

Z Polščy.

Sialanstwa ŭ daŭhoch. Ministerstwa ziemlarobstwa abličyła, što sialanie wa ŭsiej Polščy zadoŭžany na 4 z paławinaj miljardaŭ zł. Da hetaj sumy treba dadać najmienš paŭmiljarda za apošnija časy i tady wyjdzie suma 5 miljardaŭ zł. U hetu sumu nia ŭchodziać zalehłaści padatkaŭ i strachoŭki, jakija mała mienšyja ad daŭhoŭ. Kab henyja daŭhi razłažyć na kožnuju sialanskuju dušu pa roŭnaj čaści, dyk wyjdzie pa 200 zł. — biaz roźnicy, ci heta dzicio ŭ kałyscy, ci biazsilny staryčok. A na kožnuju siamju, ličačy pa 5 asob, prypadała-b pa 1000 zł.

Deficyt dziaržaŭnaha skarbu. Urad abwieściŭ nutranuju pazyčku dziela pakryćcia dziaržaŭnaha deficytu. Z pryčyny hetaj apazycyjnaja presa padaje, što deficyt polskaha dziaržaŭnaha skarbu za apošnija 4 hady wynosić kala 900 miljonaŭ zł., kali nia bolš. Ab zahraničnaj pazyčcy škoda j hawaryć. Padatki ŭ Polščy takija wialikija i ciažkija, što ab pabolšańni ich niama što i dumać. Dziela hetaha abwieščana i nutranaja pazyčka.

Ciažkoje pałažeńnie polskaha handlu zbožžam. Niadaŭna ŭsie polskija hazety pisali, što skora treba spadziawacca zwyžki cany na zbožža. Tymčasam zamiest zwyžki pačałasia źnižka cany. Ciapier polskaja presa pierastała pisać pra zwyžku i piša, što treba spadziawacca źnižki cany. I sapraŭdy błaha. Pšanicy z Polščy niama dzie pradawać, bo jana ani canoj, ani jakaściaj nia moža konkurawać z pšanicaj amerykanskaj. Žyta tak-ža, aprača ŭ Daniju, Šwecyju i Norwehiju, niama kudy pradawać. A ŭ hetych 3-ch dziaržawach treba wytrymać nialohkuju konkurencyju z Litwoj, Łatwijaj i Estonijaj, jakija majuć tak-ža mnoha žyta na prodaž. U inšyja dziaržawy: u Niamieččynu, Čechasławaččynu, Francyju niama i nadziei na wywaz. Adnak treba spadziawacca, što zimoj žyta padaražeje, bo nie ŭradziła sioleta ŭ Polščy inšaje zbožža. Cana jačmieniu zaležna ad wywazu ŭ Ameryku na piwa. Kali Ameryka nia spynić zahraničnaha ŭwozu, cana na jačmień moža paprawicca, a kali spynić—prydziecca jeści jaho kašaj. Cana na awios zaležyć ad palityki. Kali budzie naśpiawać niebiaśpieka wajny, cana na awios padymiecca.

Biaručy pad uwahu wyskazanaje, možna skazać: niama nadziei, kab u Polščy zaraz paprawilisia ceny na zbožža. Adnak na pačatku zimy treba spadziawacca padwyšeńnia cany z pryčyn nutranych.

Balšawickaja i tureckaja końnica pryjedzie ŭ Polšč. U nastupnym miesiacy budzie Polšč światkawać u Krakawie histaryčnuju 250 hadaŭščynu swajej sławy pabiedy pad Wienaj. Na hetaj uračystaści budzie marš. Piłsudzki i pradstaŭniki polskaha ŭradu. Zaprošany na hetu ŭračystaść i pradstaŭniki z Turcyi, kab Turcyja nie padumała, što świata ładzicca praciŭ turkaŭ. Maje tak-ža prybyć na hetu ŭračystaść i cely atrad balšawickaj końnicy na čale z wiedamym Budzionnym. Widać, što balšawiki nadta-ž łaščacca prad Polščaj, musić kamunistym šmat zaležyć ad dobrych adnosinaŭ z Polščaj. Słowam, uhoda balšawicka-polskaja pašyrajecca i pahłyblajecca.

Z zahranicy.

Bieskaniečnaja kamedyja. Sabrałasia ŭznoŭ konferencyja razbrajeńnia. Konferencyja heta adbywajecca ŭ Paryžy. Ciapier adbywajucca anhielska-francuskija narady, a paśla buduć anhielska francuska-amerykanskija. Hałoŭnaj temaj budzie sprawa zbrajeńnia Niamieččyny, jakaja narušaje hetym wersalski traktat. Francuski hieneralny štab maje wyjawić tajnaje zbrajeńnie Niamieččyny. Anhlija zaścierahłasia, što budzie razhladać hetu niamieckuju tajnicu zbrajeńnia tolki tady, kali ŭ Paryžy hutarki ab razbrajeńni znajduć supolnuju liniju. Słowam, kamedyja biez kanca.

Zamiest mižnarodnaj nacyjanalnaja solidarnaść. U Berlinie adbyŭsia schod „Kamitetu dziela baraćby z hoładam i chołodam." Zadańnie hetaha kamitetu: znajści sposab baraćby z biezraboćciem i biazdomnaściaj. Na hetym schodzie kancler Niamieččyny Hitler skazaŭ pramowu, u jakoj zajawiŭ, što treba prociŭstawić mižnarodnaj solidarnaści, jakuju prapawiedujuć marksisty, solidarnaść nacyjanalnuju. Swaju pramowu končyŭ Hitler zaklikam da bahaciejšaha nasielnictwa, kab pamahali biadniejšym, bo heta jość nakazam nacyjanalnaj solidarnaści.

Sawiety zalacajucca da Watykanu. „ATE" padaje, što sawiecki ambasadar u Berlinie Chinčuk śladzić ciapier za nastrojami Watykanu, bo maskoŭskija kruhi chočuć pačać z im pierahawory. Hazety pišuć, što pryčyna hetych zabotaŭ ŭ tym, kab niedapuścić u Sawiety specyjalnaj kamisii dziela rasśledawańnia pahrozy hoładu. Jak bačym, z aŭtorytetam Papieža ličacca i balšawiki.

Trajny sajuz. Francuskija hazety padajuć, što anhielski i francuski ŭrady dawiedalisia ab tajnych pierahaworach miž Italijaj, Aŭstryjaj i Niamieččynaj, jakija byccam dahawarywajucca, kab stwaryć swoj blok. Blok heny maje ŭtwarycca paśla zawiadzieńnia ŭ Aŭstryi nacyjanalistyčnaha ładu. Wiestka henaja zatrywožyła niekatoryja eŭrapejskija dziaržawy i apynułasia na anhielska-francuskich naradach u Paryžy.

Balšawiki buduć płacić carskija daŭhi. Balšawikom tak zaležyć na pryjaźni z buržuaznymi dziaržawami, što jany ŭžo hatowy płacić carskija daŭhi. Ciapier adbywajucca pierahawory miž SSRR. i Francyjaj u handlowych sprawach, na jakich dahawarylisia, što 10 proc. wartaści tawaraŭ, jakija buduć prywozicca z SSRR. u Francyju, buduć adličać na spłatu rasiejskich dziaržaŭna-carskich daŭhoŭ.

Čamu balšawiki z usimi miracca. U Eŭropie balšawiki ŭžo z mnohimi dziaržawami padpisali mirnyja dahawory ab nienapadańni i starajucca hetkija dahawory zaklučyć jašče z mnohimi inšymi dziaržawami. Zaklučyli taki dahawor nawat z Rumynijaj, jakoj da apošnich časoŭ nie daroŭwali Biesarabii, a ciapier pačali zachady, kab zaklučyć h. zw. čornamorski pakt. Hety pakt maje zabiaśpiečyć mir miž Tureččynaj, Baŭharyjaj, Hrecyjaj, Rumynijaj i Sawietami.

Niekatoryja palityki dakazwajuć, što henaja balšawickaja „mirelubnaść" wypływaje z strachu prad Hitleram, jaki swaim planam pachodu na ŭschod, kab adarwać ad SSRR. Ukrainu, Biełaruś, a tak-ža i Kaŭkaz, nastrašyŭ balšawikoŭ, što jany pačali mirycca i z buržuaznym świetam. Ale, zdajecca, hety strach balšawikoŭ nie apošni. Majuć jany dawoli strachu i z Dalokaha Ŭschodu. Ad eŭrapejskaha strachu baroniacca jany dyplomatami, jakija zaklučajuć dahawory miru z usimi buržuaznymi kapitalistyčnymi i fašystaŭskimi dziaržawami, a na Dalokim Uschodzie baroniacca hieneraŭami, jakija hurtujuć čyrwonaje wojska i hatowiacca da wajny. Słowam, balšawiki zabieśpiačajucca ŭ Eŭropie miram, kab macniej baranicca wajnoj ad Japonii, jakaja z kožnym dniom pahražaje addzialeńniem balšawikoŭ ad Cichaha Akijanu.

Niawiedama, ci ŭtrymajecca balšawicka-eŭrapejski mir, jak pačniecca miž Japonijaj SSRR. wajna na Dalokim Uschodzie.

Da nas pišuć.

Samarodnyja pany.

Kiemiancy Brasłaŭskaha paw. Wioska naša biełaruskaja. Žywuć tut sialanie-ziemlaroby. Niebahatyja, bo ciapier hora usim sialanam śpinu hnie. Jošć u nas i siamja panoŭ, a „panstwa“ ichnaje palahaje na tym, što starajucca zabycca biełaruskuju mowu i nawučycca polskaj. Haspadar hetaj siamji, chodziačy ŭ hminu, nawučyŭsia niekalki dziesiatkaŭ polskich słoŭ, dyk u chacie zrabiŭsia prafesaram i załažyŭ u siamji uniwersytet i dawaj žonku i dziaciej wučyć na panoŭ. Pierakručwajuć na roznyja łady biełaruskija słowy i heta maje być panskaja mowa.

Hadka słuchać i brydka ab hetym pisać, ale niachaj ludzi wiedajuć, što ŭ nas jošć takaja „panskaja“ siamja, z katoraj śmiajucca susiedzi.

Kab ja dy zmoh zapisać usie hetyja „panskija“ słowy dy nadrukawała ich hazeta, śmiechu było-b na cełv tydzień usim biełarusam. Dyk pastarajusia zapisywać hetyja hutarki našych samarodnych „panoŭ“, kab paśmiajalisia i dalejšyja biełarusy, bo našym ad śmiechu ŭžo žywaty balać.

Kielšuk.

Što robicca ŭ našym samaŭradzie?

Budsłaŭ, Wialejskaha paw. Mnoha jošć ab čym pisać z haliny dziejnaści našaha samaŭradu, ale na hety raz padaju tolki kopiju padania J. Babaryki s. Kazimira z w. Palesie ŭ Budsłaŭski hminny samaŭrad.

„Hetym wietliwa prašu hminnuju Radu razhladzieć nižej apisanuju sprawu. Dnia 9 lipienia 1933 h. sołtys Budsłaŭskoj hramady Ryšard Obolewič nakazaŭ, kab ja dnia 10 lipienia 1933h. zawioz u Wialejku i nazad panoŭ: Wincuka Wasilewiča, sučasnaha zastupnika wojta i Aleksandra Kamińskaha, pamocnika hminnaha sekretara, z warunkam zaličeńnia šarawarku ab 3-och dzion konnych, abo 9 dzion piešych. Ja zajawiŭ, što pawodle Nakazu płatničego“ Budsłaŭskaj hminy Nr 874 na 1933-34 biudžetny hod naležycca ad mianie 8 dzion piešych za katoryja ja i zhadziŭsia zwazić u Wialejku i nazad wyšejpamienawanych asob.

Dnia 12 lipienia h. zn. paśla pryjezdu z Wialejki pasłaŭ ja swajho syna Balesława pa kwitok na adbyty šarwarak (sam nia jšoŭ, bo ja hłuchi i maja hłuchata nie daje mnie i samnoj razhawarycca), što i napisaŭ adzin z hminnych uradaŭcaŭ, adnak prad podpisam wojt Fr. Rusiecki pierapisaŭ na 6 dzion. Nijakija zachady majho syna i sołtysa R. Obolewiča ŭ hetaj sprawie nie pamahli. Prad hetym za 2 miesiacy žychar m. Budsława Šmujła Lewitaŭ za zawiazieńnie ŭ Wialejku i nazad siabroŭ Pažarnaj Stražy panoŭ: Lawona Dymbel i Česława Wasilewiča hety samy wojt pan Fr. Rusiecki zaličyŭ 3 dni konnyja abo 9 dzion piešych, a mnie, nia wiedaju na jakoj padstawie, zaličyć heta samaje admowiŭsia.

Žjaŭlajusia hramadzianinam polskaj dziaržawy, sudom nie karany i nia maju zalehłych padatkaŭ, dyk uważaju, što heta maneŭr palityčny pana wojta, kab pakarać mianie za majho syna, jaki jošć biełaruskim dziejačom u našaj hminie i naležyć da biełaruskich arhanizacyjaŭ, na što maje poŭnaje hramadzkaje prawa, maje poŭnyja hady i nie pazbaŭleny hetych prawoŭ, dy na heta dazwalaje polskaja konstytucyja artykuł 108 i 109.

Biaručy pad razwahu wyšej skazanaje, wietliwa prašu hminnuju Radu razhladzieć na swaim pasiedžańni hetu sprawu i zrabić adpawiednuju pastanowu, kab Budsłaŭski hminny ŭrad, na čale katoraha staić wojt Fr. Rusiecki, stasawaŭsia da art. 95, 96 i 104 polskaj konstytucyi, bo wyšej apisanyja pastupki roŭnaznačnyja z ihnarawańniem prawoŭ hramadzian dziaržawy niapolskaj narodnaści, a mnie, jak pakryŭdžanamu zaličyć šarawarak u całaści 8 dzion piešych.“

Cikawa, jakuju pastanowu ŭ hetaj sprawie zrabiła hminnaja Rada i ci heta sprawa naahuł zacikawiła jaje.

B. B.

Pryščepy jabłyniaŭ, hrušaŭ, wišniaŭ i čarešniaŭ, kusty malinaŭ, parečak, ahrestu i daŭhaletnija kwietki pa dastupnaj canie možna nabyć u

ŠKOŁKACH A. WOJCIKA

p-ta KOLONJA WILEŃSKA, ul. Wesoła 30.

Hutarka dziadźki Ściapana.

Ab polskich arhanizacyjach, „Беларускай Газэце“ i „kinach“.

Nie adzin mo' padumaŭ — źnik Dziadźka Ściapan i nia piša; pašoŭ mo' ŭ polonofiły abo pierajšoŭ pad sanacyjna-kamunistyčny ściah i piša ŭ „Беларускую Газэту“ niabywałyja rečy ab biełaruskich sialanach, jakija, byccam, „śpiać da biełaha dnia.“ Nie, ja nia źnik i nikudy nie pierajšoŭ. Ja nia lublu „kulacca“ i nia lublu „pierakulščykaŭ.“ A pisać u hazetu niapraŭdu, kdy łajać biełarusaŭ za biełaruskuju rabotu, šuajučy na ich puhi, kab ich heta puha biazlitasna siakła, abo pisać, što biełaruskija sialanie hultai i „śpiać da biełaha dnia,“ wiedajcie, ja hetak rabić nie mahu. Hetak pisać i hrašno i stydna. Hetak pisać mohuć tolki worahi biełaruskaha narodu, hetak pišuć tolki niejkija wyradki ŭ sanacyjnaj-kamunistyčnaj „Беларускай Газэце.“ Nie padumajcie, bratočki, što heta „Беларуская Газэта“ sapraŭdy jošć biełaruskaj hazetaj. Dzie tam; wyradnyja syny Biełarusi, a mo' i susim čužyja našamu narodu ludzi, tolki tak nazwali — „Беларуская Газэта“, kab lahčej padyjšci da biełaruskaha narodu, jak toj woŭk, adzieŭšy aŭčynku, padychodzić da awiec. Dyk ściražeciesia hetaha waŭka i prahaniajcie won.

Dalej woś pišu ab polskich arhanizacyjach. Mnoha zdaryłasia mnie za leta dzie pabywać, Chadziŭ piechatoj. Prachodziačy praz wioski cikawiŭsia našaj biełaruskaj moładziaj. Pytaŭsia. čym jana zajmajecca i što robić. Byŭ ja ŭ takich wioskach, dzie moładź užo nacyjanalna świedamaja i pabiełarusku hramatnaja; čytaje swaje rodnyja hazety „Biełaruskuju Krynicu,“ „Šlach Moładzi“, „Samapomač“ u niekatorych miajscoch bačyŭ čytajučy „Chryścijanskuju Dumku“ i kooperctyŭnuju časopiś „Samapomač“. Bywaŭ tam, dzie jošć hurtki Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury, a tak-ža i biełaruskija biblijateki-čytalni. Tam moładź, a tak-ža i starejšyja, čytajuć nia tolki biełaruskija hazety, ale i biełaruskija knižki. Moładź tam wietliwaja razumnaja i maje metu ŭpierad u žyćci. Tam ludzi wiedajuć, čaho biełarusam treba, kab paprawić swoj ciažki los i što treba rabić, kab dajšoŭ biełaruski narod da lepšaj doli. Tam usie śmiajucca z usiaho što piša „Беларуская Газэта“ i nazywajuć jaje sanacyjna-kamunistyčnaj taratajkaj, jakaja tarakoča i sama nia wiedaje, čaho choča.

Zdaryłasia mnie bywać i ŭ takich wioskach, dzie niaświedamaja biełaruskaja moładź dy zapisaŭšysia ŭ polskija arhanizacyi. Najbolš hetaj našaj maładoj niaświedamaści ŭ ksiandzoŭskich S.M.P. Jošć taksama i ŭ inšych polskich arhanizacyjach: u „Stralcy“ u „Stow. Młodz. wiejskiej“ i niejkich inšych. Pryhladajučysia da hetaj moładzi, mianie strach uziaŭ. Biazmetnaść — heta ich meta, ideowaści ani na hroš, adno tolki, kab ciapier lepš pražyć ad druhich i pahulać. Woś dyk škoła „ideoŭcaŭ“ dla sanacyjna-kamunistyčnaha kirunku, jaki wyrablaje ciapier „Беларуская Газэта.“ Darahaja moładź, dyk čytajcie swaje sapraŭdy biełaruskija hazety, zakładajcie hurtki „Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury, adčyniajcie biełaruskija bibliateki-čytalni i čytajcie biełaruskija knižki.

Ciapier užo napišu ab „kinie.“ Byŭ ja ŭ adnym mieście. Hladžu, na došcy napisana „Kino“ — wyświatlaje film sensacyi. Pašoŭ i ja. Kupiŭ bilet za 35 hr. i hladžu. Na scenie zawiešana na ścianie biełaje pałatno, a pry adwarotnaj ścianie byccam na chorach staić mašynka i praz dziurku puščaje tuman na pałatno, na jakim hety tuman adbiwaje abrazy. Pryhladajusia i šukaju ŭ hetych abrazoch jakohakolečy sensu. Mihajuć abrazy adny za druhimi, haniajucca mužčyny za žančynami, a žančyny dyk i nie padobnyja da žančyn, susim małpy biez adziežy, tolki što biaz šerści, a zamiest adziežy niejki razarwany łachmanok, musić sparachnieŭšy, naskroś świecicca. Stydna mnie zrabiłasia až ja pačyrwanieŭ. Hladžu na haradzkich paničoŭ i dziaŭčat, a ich ŭ hetym „Kinie“ poŭna było, byli i starejšyja, nichto z ich nie čyrwanieje i nia widać, kab adny druhich stydalisia. Padumaŭ sabie, što ja nie dahledziŭ hałaŭniejšaha— sensu, u jakim pakazwajučy hołych žančyn, pakazwajuć niejkuju moralnuju ludzkuju brydotu, kab ludzi hetaj brydoty ŭ žyćci wyścierahalisia. Ustaŭ i kupiŭ za 10 hr. prahramu. Čytaju: „Kult ciała.“ Ja i za haławu ŭziaŭsia. Woś dyk kult, dumaju, woś dyk brydota pa świecie pajšła, zamiest skromnaści šyrycca wun što.

Bratočki i siastryčki, nie chadziecie ŭ hetkija „kiny,“ kudy pryhažejšyja našyja biełaruskija sceničnyja twory. Dyk ładźcie swaje biełaruskija pradstaŭleńni i nie chadzicie ŭ hetkija panskija „kiny“, jakija zajaždžajuć i ŭ našyja miastečki

Dziadźka Ściapan.

Demanstracyja prawasłaŭnych Ukraincaŭ

17 h. m. adbywałasia ŭ Pačajewie ŭračystaść jubileju Mitrapalita Prawasłaŭnaj Carkwy ŭ Polščy Dzianisa. Ukrainskaja moładź i starejšyja zažadali ad Mitrapalita, kab abwieściŭ ukrainizacyju prawasłaŭnaj carkwy na ŭkrainskich ziemlach. Na carkwie pawiesili ŭkrainski narodny ściah. Padčas pachodu načale z Mitrapalitam narod kryčaŭ „proč z maskcŭščynaj u prawasłaŭnaj carkwie na Ukrainie!“ Hetak nia ŭdaŭsia jubilej, jaki pieratwaryŭsia ŭ demanstracyju ŭkraincaŭ suproć maskoŭščyny i maskaleńnia praz prawasłaŭnuju carkwu.

Drobnyja wiestki.

Polskaja słanina dla balšawikoŭ. Niadaŭna wysłana z Polščy ŭ S.S.R.R. 100.000 kil. słaniny. Chutka budzie wysłany nastupny transpart. Pieršy transpart pajšoŭ u Maskwu.

Niščać kamunizm. U Niamieččynie amal kožny dzień aryštoŭwujuć kamunistaŭ. Hazety padajuć, što tam źniščać kamunizm daščentu.

Japonija hatowicca da wialikaj wajny. U Japonii abjadnalisia najbolšyja partyi, jakija zmahalisia miž saboj Pryčyna abjadnańnia—hroznaje pałažeńnie dziaržawy; z Kitajem wajna nia končana, a skora raście niebiaśpieka wajny z Amerykaj i z Sawietami.

Francyi nie ŭdajecca. Jašče nia končyłasia prociŭ Francyi paŭstańnie ŭ Maroko, a ŭžo naśpiawaje niebiaśpieka ŭ Alžyry. Tam araby žažadali roŭnaha prawa z francuzami. Musić skora ŭžo končycca panawańnie Francyi ŭ Afrycy.

Sławaki wystupajuć prociŭ čechaŭ. Sławaki ładziać ciapier wiečy i damahajucca naležnaha im pa dahaworu z čechami samaŭradu. Českaja žandarmeryja razhaniaje hetyja wiečy. Z pryčyny hetaj bywajuć krywawyja bojki,

Liha Narodaŭ maje kłopaty. Sioletniaja sesija Rady Lihi Narodaŭ maje pačacca 25 h. m. i budzie radzić nad sprawaj swajej kasy. Wyjaŭlajecca, što dziaržawy, jakija ŭwachodziać u Lihu, nia płaciać składak. Daŭhi wynosiać užo bolš 10 milionaŭ šw. frankaŭ i niama nijakaj nadziei, što hetyja hrošy možna zyskać.

Pramieńni śmierci i harmata-kulamiot. U Brazylii adzin mudrec wydumaŭ pramieńni śmierci, jakija ŭzrywajuć porach i benzynu, a ŭ Francyi prydumali nowuju harmatu, jakaja stralaje 120 razoŭ na minutu. Woś, kab hetyja rozumy dy ŭ dobry bok skirawalisia, dyk moža prydumali-b sapraŭdy štoś pryhodnaje dla čaławiectwa.

Jak pradawali ludziej. U Londanie znajšli dakumant, jaki świedčyć ab pradawańni ludziej u 18 stahodździ. Tady płacili za mužčynu 16—30 hadoŭ pa 22 funty šterlinhaŭ (1 funt št. 34 zł.), a za žančynu ŭ hetkich hadoch pa 11 funt. št. Dzieci kaštawali 5—6 funtaŭ, a časami, kali kupiec zapłaciŭ dobra za mamu, dzicia dastawaŭ darma — ŭprydatku.

Z kraju.

Emihracyja i asiadleńnie žydoŭ. Z Wilni i Wilenščyny ŭ min. m-cy wyemihrawała ŭ Palestynu i SSRR. 117 žydoŭskich siemjaŭ, u m-cy červieni i lipieni wyjechała 764 asoby.

U m-cy žniŭni pasialiłasia na Paleśsi 148 žydoŭ z siemjami, a ŭ wakolicach Wilni 47 siemjaŭ.

Na Paleśsi žydy ŭściaž pasialajucca. Ciapier žydy zajmajuć bolš 2.500 hek. ziamli wolnaj, kala 5.000 hek. lesu i majuć 850 budynkaŭ dobra zahaspadarawanych, nia ličačy sotniaŭ damoŭ.

Waŭki. Kala Radaškawič, Wialejskaha paw. pačali ŭžo ciahacca waŭki kala wiosak. Sialanie tłumačać heta rańniaj i maroźliwaj zimoj.

Redaktar · Pašniak. Bieł. Druk. im. Fr. Skaryny. Wilnia. Zawalnaja Nr. 1—3. Wydawiec A. Šutowič